

115 w 2018 (115)

Rodzice i zuchy

Data publikacji: 23.11.2018 / Autor: Karol Nowak

Kiedy zostawałem zuchmistrzem, jedną z moich największych obaw było to, jak zareagują rodzice. Moi i zuchów rzecz jasna. Wszystko jednak poszło gładko, już na pierwszej zbiórce zostałem wilkołakiem i jakoś to się potoczyło.

Ale zawsze gdzieś z tyłu głowy pojawiało się pytanie: co powiedzą rodzice, gdy usłyszą od zuchów co działo się na zbiórce/biwaku/kolonii – wybierz zależnie od swojego doświadczenia i skali wyobraźni rodziców.



Zdjęcie przykładowe: zuchmistrzowie idący na całość

Czasem ponosi nas szal improwizacji i idziemy na całość, nie zastanawiając się uprzednio, jak zostanie to odebrane i przekazane w świat przez naszych milusińskich, ale to dobrze. Zdarza się, że potrzeba nam prztyczka w nos i zwrócenia uwagi od rodziców. Uwrażliwia nas to na wiele kwestii i pozwala zapobiegać błędom na przyszłość. Nie każdemu jednak łatwo jest wyjść do nas z informacją zwrotną, co więc zrobić w takiej sytuacji?

Zyskać zaufanie tych, którzy powierzają nam swoich synów, a po drugie stworzyć atmosferę w której rodzice, zamiast zabierać chłopaków z gromady, gdy coś będzie nie tak, przedstawią swoje obawy i rady co do Twoich poczynań.

Pytanie: jak możemy zapewnić rodziców, że właściwie będziemy się opiekować ich

największymi skarbami? Oczywiście odpowiedzią dla pirata byłoby zakopanie na wyspie, dla nas jednak powinno być to wciągnięcie ich w działania gromady i umożliwienie poznania (najlepiej w Poznaniu <3) ludzi, którzy co tydzień organizują czas ich pociechom.

1. Spotkanie

Zacznij od spotkania rodziców – szczególnie ojców. W końcu wychowujemy ich synów, a to Tata jest wzorcem męskości dla zucha w tym wieku. Może któryś z nich jest żołnierzem, inny stolarzem, a jeszcze inny ma możliwość wesprzeć gromadę materiałami do majsterki.

Dobrym pomysłem jest wspólny wyjazd na biwak z nocowaniem pod namiotami, spływ kajakowy, może bieg przełajowy, rajd rowerowy – umożliwisz ojcom wykazanie się, pokazanie co potrafią, a przy okazji zyskasz czas na rozmowę o tym, jak widzą wasze działania w gromadzie. Może zechcą podzielić się swoim doświadczeniem, zaproponują współpracę albo pomoc.

Pomyśl o tym kontekście zbiórek – może jest to doskonała okazja, by spotkać stolarza Dżeppetto, lub najwyższy czas na cykl o walce o niepodległość. Może to być jednorazowe spotkanie, na którym pokazuje jak pracuje, lub cały cykl zbiórek w których bierze udział jako postać.

W szkole rzadko mają możliwość zobaczyć z czym to się je, więc czemu nie dać im tej możliwości w ramach czasu, który spędzają z gromadą.

2. Urodziny

Zapytaj rodziców o możliwość zorganizowania urodzin dla dzieci z gromady. Oni przyjmą to z wdzięcznością, jako wybawienie od organizowania przyjęcia, nad którym trudno zapanować, a Ty masz szansę na wspaniałą akcję naborową, której niewiele dzieci się oprze, a rodzice, którzy nie znają metody harcerskiej mają okazję przyjrzeć się jej z bliska

Jest to również szansa na akcję zarobkową dla samej gromady, np. na łóżka, czy może dla kadry, która również będzie Ci wdzięczna za wskazanie, jak mogą wykorzystać nabywane w gromadzie umiejętności.

3. Akcje Zarobkowe

Co do akcji zarobkowych, świetnie przyjmują się propozycje np. wypieków ciast i możliwości sprzedaży w różnych miejscach (szkoła, przed kościołem itd.). Rodzice chętnie deklarują chęć pomocy w organizacji podobnych akcji.

Dla Ciebie to okazja do rozdania paru sprawności, dla rodziców możliwość wspólnego spędzenia czasu na pracy w kuchni, ponadto możesz dzięki temu zasponsorować wyjście do kina dla całej gromady na film, który doda skrzydeł w cyklu o Indiana Jones, Star Wars (co akurat będzie lecieć w kinie).

4. Mail

Po zbiórce, warto żebyś napisał maila do rodziców z podsumowaniem i sprawnościami, które zdobywaliście w ramach zbiórki.

Przyjąłem sobie zasadę, że w trakcie cyklu rozpoczynam i kończę szereg sprawności, w ten sposób zuch nieobecny na zbiórce może nadrobić to wszystko w domu pod okiem rodzica, a zuch obecny na wszystkich zbiórkach cyklu może zapełnić rękaw sprawnościami.

Przykładowo: na pierwszej zbiórce realizujesz zadania na sprawności z przyrodnika, przyjaciela zwierząt i przyjaciela lasu i przez cały cykl wykonujesz zadania razem z gromadą, a zuchy nie mogące być na zbiórce zrealizują te zadania w domu przy pomocy rodziców.

5. Opinia



9 BGZ „Strażnicy Gawęd” na kolonii

Po kolonii warto napisać krótką notatkę dla rodziców wzorując się na systemie pryzmat lub po prostu opisującą z czym zuch sobie radził, a co było dla niego

problemem.

Na zwykłej kolonii mniejszy nacisk kładziony jest na to, jak chłopak dogaduje się w grupie, czy ma zdolności artystyczne i czy ma jakieś talenty, których na co dzień rodzice, opiekunowie w szkole mogą nie zauważać. Ułatwia nam to plan pracy, który przecież przygotowujemy by dać to co najpotrzebniejsze zuchom. Dzięki takiemu podsumowaniu w systemie pryzmat będziesz miał częściowo gotowe charakterystyki i ułatwione zadanie pracy śródrocznej.

Co ważne, będziesz mógł przekazać swojemu następcy lub drużynowemu harcerzy informacje o tym, jak zachowuje się dziecko na dłuższych wyjazdach.

To wszystko może dać impuls chłopcu i opiekunom, by ukierunkować swojego syna w którąś stronę rozwoju w szczególny sposób, np pójść drogą artystyczną lub sportową.

Te parę rad może być dla znamienitej większości oczywiste, ale wiem, że nie wszędzie współpraca z rodzicami układa się w sposób, który ułatwia pracę w gromadzie. Czasem jest to praca na ugorze, ale jeśli wykażecie się odpowiednią cierpliwością, rodzice zamiast traktować zbiórki gromady jako 2 godziny odpoczynku, będą chcieli pokazać się innym zuchom, pomóc Wam lub po prostu dobrze się bawić i przypomnieć sobie „kiedy byłem małym chłopcem, hej”.

Karol Nowak

Jestem byłym wodzem Wilcząt, 6 Poznańskiej Gromady Zuchowej, z którą jestem związany już od czasów zuchowania, a jako harcerz od 6 lat. Miałem przyjemność pracować w gromadzie z trzema przyszłymi instruktorami, którzy niedługo otrzymają mistrzowskie papiery na bycie zuchowatymi, a w międzyczasie dwóch założyło własne gromady. Mam nadzieję że nasza współpraca dodała im skrzydeł i pokazała kierunek w którym chcieliby podążać.